

**Abp Sławoj Leszek Głódź**

## **Świadectwo zmartwychwstania**

**List pasterski Biskupa Warszawsko-Praskiego,  
arcybiskupa Sławoja Leszka Głódzia, na Wielkanoc 2008**

### **Drodzy Bracia i Siostry!**

Już podczas liturgii Wigilii Paschalnej śpiewaliśmy wspaniały hymn *Exultet*, sławiący tajemnicę tej jedynej nocy, „która była godna poznać czas i godzinę zmartwychwstania Chrystusa”. A dzisiaj, podobnie jak Maria Magdalena – pierwszy świadek opustoszałego Grobu Pańskiego – przychodzimy o poranku do świątyń, aby podczas rezurekcyjnych procesji wyśpiewać naszą radość z Chrystusowego zmartwychwstania.

### **Fundament naszej wiary**

Prawda o zmartwychwstaniu Pańskim stanowi fundament naszej wiary. Bez niej chrześcijaństwo byłoby domem budowanym na piasku: „Jeśli Chrystus nie zmartwychwstał, daremne jest nasze nauczanie, próżna jest także wasza wiara” – pisze św. Paweł w Liście do Koryntian *1 Kor 15,14*. I zaraz dodaje: „Tymczasem jednak Chrystus zmartwychwstał jako pierwszy spośród tych, co pomarli” *1 Kor 15,20*.

Znakiem Chrystusowego zmartwychwstania był nie tylko pusty grób i odsunięty od wejścia kamień. Była nim również doświadczana przez uczniów obecność Chrystusa. Spotykali Go w Wieczerniku i w drodze do Emaus. Święty Tomasz dotykał Jego ran. Uczniowie poznali Go rankiem podczas wspólnego posiłku nad jeziorem galilejskim. Były to realne spotkania. Dokonały się w określonym czasie i przestrzeni. Zostały opisane przez naocznych świadków oraz przez ich uczniów, z których wielu potwierdziło męczeństwem prawdziwość przekazywanych nam relacji.

Jednak czas i przestrzeń nie ograniczają już Zmartwychwstałego Chrystusa. W Wieczerniku pojawia się mimo zamkniętych drzwi *por. J 20,26*. Zaś do Marii Magdaleny mówi: „Nie zatrzymuj Mnie, jeszcze bowiem nie wstąpiłem do Ojca” *J 20,17*. Zmartwychwstanie, jak poucza Katechizm Kościoła katolickiego, dokonało się bowiem mocą Ojca i przez to wprowadziło Chrystusowe człowieczeństwo – wraz z Jego ciałem – do Trójcy Świętej. Poprzez swoje zmartwychwstanie Jezus został objawiony „pełnym mocy Synem Bożym” *Rz 1,3-4; KKK 648*.

### **Z Chrystusem będziemy wskrzeszeni do życia**

Zmartwychwstanie Chrystusa dotyka bezpośrednio każdego z nas. Jesteśmy w nie zanurzeni przez tajemnicę naszego chrztu. Chrystus przez swoje zmartwychwstanie otwiera nam dostęp do nowego życia. Poucza nas o tym św. Paweł Apostoł: „I jak w Adamie wszyscy umierają, tak w Chrystusie wszyscy będą ożywieni” *1 Kor 15,20-22*. Z woli Bożej ostatnie słowo w sprawie ludzkiego losu należy do życia, a nie do śmierci. Dlatego Kościół wzywa nas do porzucenia rozpacz i życia nadzieją, w której już jesteśmy zbawieni *por. Benedykt XVI: Spe Salvi 1*.

Prawda o Chrystusowym zmartwychwstaniu wykreśla szeroką perspektywę ludzkiego życia. Wprowadza w nie tchnienie wieczności. Niweluje lęki współczesnego

człowieka przed przyszłością, nicością i śmiercią. Pozwala przewyżczać samotność i niepewność w obliczu trudnych pytań. Buduje wspólnotę nadprzyrodzonej nadziei, która łączy ludzi między sobą i z Bogiem. Nakłada na wierzących chwalebną powinność, aby „już nie żyli dla siebie lecz dla tego, który za nich umarł i zmartwychwstał” *2 Kor 5,15*.

Dla chrześcijanina: „Tajemnica paschalna staje się ostatecznym wymiarem bytowania człowieka w świecie stworzonym przez Boga” *por. Jan Paweł II, Pamięć i tożsamość, str. 32*. Ostatecznym wymiarem naszego życia nie jest doczesność. „Jeżeli razem z Chrystusem powstałicie z martwych, szukajcie tego, co w górze, gdzie przebywa Chrystus, zasiadając po prawicy Ojca *Kol 3,1*. Jako uczniowie Chrystusa Zmartwychwstałego mamy przypominać to wezwanie całemu światu. Mamy ukazywać znaczenie Chrystusowego zmartwychwstania dla każdego człowieka, dla naszych wspólnot rodzinnych, struktur społecznych, narodów i państw.

### **Przez krzyż do zmartwychwstania i chwały**

Blask zmartwychwstania ma przemieniać nasze tu i teraz, w Polsce roku Pańskiego 2008. Ojczyzna nasza wciąż potrzebuje tego ożywczego blasku. Jego oddziaływania na bieg polskich spraw: i tych domowych – rodzinnych i tych publicznych – obywatelskich. Ciągłe bowiem podejmowane są przez ludzi małodusznych żałosne zabiegi, aby tę ugruntowaną od wieków obecność Chrystusa w naszym życiu pomniejszać. Niektórzy, podobnie jak w czasach Chrystusa, tak i dzisiaj, w marginalizowanie prawdy o zmartwychwstaniu angażują pokaźne środki propagandowe i ekonomiczne.

A przecież Chrystus jest znakiem naszej historii. Jest siłą sprawczą naszych dziejów, źródłem naszej wolności. Nasza wolność od wieków „krzyżami się mierzy”, jak przypominają w swojej pieśni żołnierze spod Monte Cassino. Zawsze w trudnych chwilach narodu i Ojczyzny czerpaliliśmy siły z Chrystusowego zmartwychwstania. Z tego ducha w trudnych dla Polski czasach narodziło się Zgromadzenie Księży Zmartwychwstańców i Sióstr Zmartwychwstańek, stawiających sobie za cel odnowę moralną narodu, w myśl zawołania: „Przez krzyż i śmierć do zmartwychwstania i chwały”.

Ku zmartwychwstaniu wolnej Ojczyzny szliśmy przez wieki drogami walki, cierpienia i modlitwy. Dziś Polska zmartwychwstała. Jest wolna i niepodległa. Zapominamy powoli niedawne czasy PRL-u. Ale czy nasze życie rodzinne i obywatelskie budujemy z Bogiem? Czy uczyniliśmy wszystko, aby znalazło się miejsce dla Niego w prawodawstwie zjednoczonej Europy? Aby religia w naszych szkołach miała taki sam status, jak inne przedmioty nauczania? Aby uchronić przed kryzysem polskie rodziny, by małżeństwo nie było wypierane przez wolne związki, w których nie bierze się odpowiedzialności za drugiego człowieka i za potomstwo?

Przez nagłaśnianie w mediach faktycznych albo tylko domniemyanych grzechów nielicznych przedstawicieli duchowieństwa ponizane jest kapłaństwo. Na naszych oczach przeszczerpia się na polski grunt nihilistyczną ideologię, w której nie chodzi o szukanie prawdy, ale o zniszczenie Kościoła, zgodnie z zasadą: „Uderzę w pasterza, a rozproszą się owce” *por. Mk 14,27*. Narzędziem tej ideologii stały się słowa-kucze, jak: „molestowanie” i „pedofilia”. Burzą one zaufanie do księży i odsuwają ich od wpływu na wychowanie dzieci i młodzieży. Przemilcza się pełną poświęceń, codzienną posługę tysięcy polskich księży w konfesjonalach, w szpitalach i szkołach,

a wzbudza krzywdzące uogólnienia. Takie poczynania, zwłaszcza w kontekście Wielkiego Tygodnia, z pewnością nie są podyktowane troską o Kościół ani o zbawienie ludzi. Bo ilu z nich zmagalo się z wewnętrznymi oporami, aby podejść do konfesjonału aż do Wielkiej Soboty?

### **Bądźmy świadkami zmartwychwstania**

Dzisiaj szczególnie potrzeba spojrzenia na nasze codzienne sprawy z perspektywy zmartwychwstania. W wielu dziedzinach życia dostrzegamy bowiem dyktat materializmu praktycznego. Lansuje się taki model życia, jakby Boga nie było. Dochodzi do uprzedmiotowienia człowieka, którego wartość niektórzy chcieliby mierzyć jego zdrowiem, sprawnością fizyczną, przydatnością w produkcji albo w dostarczaniu przyjemności. Temu wszystkiemu musimy przeciwstawić prawdę o świętości człowieka stworzonego na obraz Boży i odkupionego drogocenną krwią Chrystusa *por. 1P 1,19*.

Szczegółnej troski wymaga młodzież, która poddawana jest presji erotyki wszechobecnej w reklamach, w mediach, w lansowanym stylu życia i zabawy. Nieodpowiedzialność dorosłych i ich niepohamowana pogoń za zyskiem, kosztem młodego człowieka, powoduje trudno odwracalne zmiany w młodej psychice i moralności.

Drodzy młodzi! Pamiętajcie, co mówił do Was Ojciec Święty Benedykt XVI przed dwoma laty w Krakowie. W budowaniu domu swojego życia na skale macie wypróbowanych przyjaciół. To Chrystus i Jego Kościół. Trwajcie przy Nim. Brońcie krzyża. Bądźcie odważnymi świadkami Chrystusa Zmartwychwstałego. Nie pozwólcie, aby ktokolwiek wydarł z waszych serc Boga. Pamiętajcie, że wasze ciała są świątynią Ducha Świętego *por. 1 Kor 6,19*.

### **Drodzy Bracia i Siostry!**

Dzielię się z Wami, jak co roku, radością ze zmartwychwstania Pańskiego i swoją pasterską troską. Ufam, że Chrystus w swoim miłosierdziu pomoże nam: pasterzom i wiernym sprostać wyzwaniom naszych czasów. On mówi do nas: „Miejcie odwagę, Jam zwyciężył świat.” *J 16,33*. W tym dniu również Ojciec Święty Benedykt XVI wspiera nas swoim uroczystym błogosławieństwem Urbi et Orbi – miastu i światu.

Dzisiaj, od pustego grobu Zbawiciela, z nadzieją i odwagą idziemy w przyszłość. Bo Chrystus Zmartwychwstały jest z nami. „Jeżeli Bóg z nami, któż przeciwko nam?” *Rz 8,31*. Ufni w Jego moc stajemy się wobec świata sługami nadziei *por. Spe Salvi 34*.

Życzę Wam, Drodzy Bracia i Siostry, tej radości i nadziei, jaką przynosi Chrystus Zmartwychwstały. Życzę trwałej obecności Zmartwychwstałego w waszych sercach, w waszych domach – w Ojczyźnie całej. Niech Ten, Który zwyciężył śmierć i szatana, tehnie w Wasze serca swój pokój. Niech Was umocni w dawaniu całym życiem czytelnego świadectwa wiary i dopomoże przezwyciężać codzienne troski.

„Ustąpcie od nas smutki i trosk fale, gdy Pan – Zbawiciel triumfuje w chwale. Ojcu swojemu już uczynił zadość, nam niesie radość. Alleluja!

Na radosne i owocne przeżycie Świąt Wielkanocnych z serca Wam błogosławię.

*Abp Sławoj Leszek Głódź  
Biskup Warszawsko-Praski*